

## **Maria Gagacka**

Politechnika Radomska,

Prywatna Wyższa Szkoła Ochrony Środowiska w Radomiu

---

# **POLITYKA ROZWIĄZYWANIA LOKALNYCH PROBLEMÓW SPOŁECZNYCH WOBEC KRYZYSU EKONOMICZNEGO**

---

**Streszczenie:** Celem opracowania jest analiza problemów związanych z diagnozowaniem i rozwiązywaniem kwestii społecznych na poziomie lokalnym w globalizującej się gospodarce. Kryzys ekonomiczny najszybciej ujawnia się w sferze społecznej, dotykając przede wszystkim lokalne wspólnoty i grupy zmarginalizowane bądź zagrożone wykluczeniem. Lokalna polityka społeczna musi więc sprostać rosnącym trudnościom przy coraz bardziej ograniczonych zasobach. poszukiwanie trwałych i skutecznych rozwiązań prorozwojowych wymaga budowania platformy współpracy międzysektorowej i pomnażania kapitału społecznego.

## **1. Wstęp**

Przeobrażenia społeczne i gospodarcze dokonujące się we współczesnym świecie od wielu lat budzą nie tylko zainteresowanie, ale też zaniepokojenie. Termin globalizacja, używany dla ich określenia, obejmuje całokształt procesów rozwoju działalności człowieka w coraz mniejszym stopniu związanych z jakąś określoną, geograficzną przestrzenią. Główną cechą globalizacji jest zmiana sposobu działania i norm, które tę działalność regulują [Kowalak 2008, s. 13-14].

Globalizacja jako proces o wielowymiarowej i dynamicznej naturze budzi u jednych nadzieje, u innych zaś zagrożenie. Zwolennicy tej koncepcji podkreślają jej wszechobecny wymiar i postrzegają ją jako motor szeregu różnorodnych zmian, które nadają kształt nowoczesnym społeczeństwom. Globalizacja jest zdecentralizowanym, refleksyjnym procesem, który charakteryzują wielokierunkowe powiązania i przepływy kulturowe. W ich wyniku powstają nowe formy organizacji gospodarczych i społecznych, sprzyjające promocji postępu i tworzące nowy ład instytucjonalny [Giddens 2004, s. 83-84].

Globalizacja zmienia charakter codziennych doświadczeń jednostek, w miarę jak społeczeństwa ulegają przemianom, tracą dawne znaczenie ich podstawowe instytucje. Stwarza to konieczność przededefiniowania intymnych i osobistych aspek-

tów naszego życia. Globalizacja prowadzi więc do fundamentalnych zmian w sposobie myślenia o roli jednostek zbiorowości i relacjach międzyludzkich [Gagacka 2007a, s. 49-61]. Przeciwnicy globalizacji zwracają uwagę na pogłębiające się negatywne konsekwencje społeczne, szczególnie mocno widoczne w sferze socjalnej. Wśród zagrożeń dla stabilizacji społecznej i ekonomicznej, zarówno w globalnej, jak i narodowej skali, za najważniejsze należy uznać:

- asymetrię między różnymi grupami wynikającą z możliwości udziału w globalnych rynkach,
- konsekwencje przejmowania przez różne kraje standardów norm i wartości z krajów o odmiennych systemach wartości i potrzebach,
- trudności państw w zapewnieniu zaspokajania podstawowych potrzeb społecznych w związku z mobilnością kapitału utraty podatków oraz innych dochodów niezbędnych do osiągnięcia celów społecznych [Coleman i in. 1998, s. 732].

Mit społeczeństwa rynkowego skoncentrowanego wokół wolnego handlu, z minimalną regulacją i indywidualną przedsiębiorczością, traci wobec narastających zagrożeń swoją atrakcyjność. Mimo że przesadne jest stwierdzenie, że zmierzch neoliberalizmu jest nieunikniony, to jednak nadchodzi wyraźnie lepszy klimat dla pluralistycznych koncepcji rozwoju, szerzej otwartych na potrzeby codziennego życia obywateli. Jedną z takich koncepcji, powracającą jak bumerang w okresach zagrożeń, dekoniunktury i rosnących niepokojów społecznych, jest idea rozwoju zrównoważonego.

Idea rozwoju staje się – jak stwierdza P. Sztompka – ideą kierowniczą współczesnego świata, pomimo iż coraz trudniejsze, coraz mniej możliwe jest panowanie nad nim i kierunkami jego ekspansji [Sztompka 2002, s. 437-453]. Rozwój społeczny w jego obecnym zróżnicowanym kształcie z jednej strony daje okazję do postaw, zachowań, kierunków rozwoju, demonopolizacji, demokratyzacji, decentralizacji, a nawet destrukcji kulturowych i społecznych systemów wartości i norm, z drugiej zaś strony tendencjom tym towarzyszą właściwe globalizacji tendencje do standaryzacji w wielu wymiarach: technologii, idei, dominacji globalnych instytucji itd. Skutkiem tych procesów jest wzrost napięć i sprzeczności społecznych prowadzących do kryzysów czy wręcz chaosu. W tym kontekście idea zrównoważonego rozwoju może być rozumiana jako koncepcja rozwiązywania czy też tylko łagodzenia napięć, tak aby ludzkość mogła się rozwijać, zaspokajając potrzeby dzisiejsze, nie zagrażając równocześnie prawu przyszlých pokoleń do spełniania swoich potrzeb.

## **2. Nierówności społeczne i zagrożenia w dobie globalnego kryzysu**

Narastające nierówności społeczne i zagrożenia wymagają zmiany paradygmatu myślenia o globalnej ekonomii. Nowa kwestia społeczna jako przeciwwaga dla tradycyjnego sposobu myślenia podkreśla, że:

- siłą pobudzającą globalizację jest sektor prywatny, natomiast regionalizację (zarówno kontynentalną, jak i krajową) – sektor publiczny,

- globalizacja potęguje intensywność konkurencji i podnosi jej poziom,
- technologia jako jedna z sił napędowych globalizacji z błogosławieństwa przekształca się w jej przekleństwo, restrukturyzacja społeczna bowiem nie nadążyła za restrukturyzacją technologiczną,
- współczesna ortodoksja dominująca w ocenach globalizacji nie tylko nie rozwiązuje starych i znanych problemów społecznych, lecz najczęściej je intensyfikuje,
- stare i nowe kwestie socjalne ulegają niebezpiecznemu spiętrzeniu (również wskutek tego tzw. narkobiznes przybrał rozmiary globalne),
- globalne bogactwo wzrasta pośród rosnącego narodowego i indywidualnego ubóstwa na niezmiernie szeroką skalę,
- megaubranizacja, zwłaszcza w krajach ubogich, staje się coraz bardziej brzemienne w skoncentrowaną patologię społeczną oraz w gwałtownie pogarszającą się jakość życia,
- wszystko to rodzi kategoryczny dezyderat rozciągnięcia zasad państwa opiekuńczego na skalę globalną [Łukaszewicz 2002, s. 307].

Tendencje te nasiliły się w ostatnim półroczu, gdy gospodarka światowa przeżywała jeden z największych kryzysów, który u progu XXI wieku nie ominął także naszego kraju. Z wielu jego symptomów dla sfery socjalnej najistotniejsze znaczenie ma systematycznie wzrastająca stopa bezrobocia, zwłaszcza w małych środowiskach, prowadząca do zwiększania obszarów wykluczenia społecznego. Według danych GUS stopa bezrobocia w styczniu 2009 r. w Polsce wyniosła 10,5% i wzrosła w stosunku do września poprzedniego roku o 1,6%, przy czym zróżnicowanie regionalne jest znaczne. O tym, że bezrobocie w ujęciu regionalnym charakteryzuje się znacznie większą dynamiką, świadczy przykład regionu radomskiego, który autorka reprezentuje. Należy podkreślić, że w całym okresie transformacji bezrobocie rzadko spadało w tym regionie poniżej 20%, a w powiecie szydłowieckim było tradycyjnie nie tylko jednym z najwyższych w Polsce, ale także w Unii Europejskiej.

Dynamika bezrobocia w lutym 2009 r. w wybranych powiatach subregionu radomskiego była następująca:

- największe bezrobocie odnotowano w powiecie szydłowieckim – 33,1% (wzrost o 2,5% w porównaniu ze styczniem 2009 r.),
- pozostałe powiaty:
  - radomski – 28,6% (wzrost o prawie 3%),
  - przysuski – 22,6% (wzrost o 1,6%),
  - miasto Radom – 21,2% (wzrost o ponad 3,5%),
  - zwoleniński – 16,9% (wzrost o prawie 3,9%),
  - kozienicki – 14,9% (wzrost o 2,5%),
  - lipski – 14% (wzrost o 2,8%),
  - białobrzegi – 14% (wzrost o 0,4%) [WUP w Warszawie – Filia w Radomiu, kwiecień 2009].

Także z badań przedsiębiorstw płyną niepokojące sygnały. Według badań Ministerstwa Gospodarki w drugim półroczu 2008 r. znacznie spadł udział firm deklarujących posiadanie wolnych miejsc pracy (spadek z 23 do 14%) w porównaniu z pierwszym półroczem tegoż roku. W odróżnieniu od badań poprzednich praktycznie brak było wakatów dla pracowników niewykwalifikowanych. Wśród firm produkcyjnych i budowlanych wakaty miała co piąta ankietowana firma, w pozostałych sektorach zaś co dziesiąta.

W bieżącej edycji badań w porównaniu z poprzednim półroczem dwukrotnie spadł udział firm, które zamierzały zwiększyć zatrudnienie (stwierdziło tak 8% ankietowanych). Tyle samo firm planowało zmniejszyć zatrudnienie. Wśród firm małych i średnich tych, które planowały redukcję etatów, było więcej niż tych, które chciały je zwiększyć [Ministerstwo Gospodarki 2009].

Prezentowane powyżej tendencje pokazują wyraźnie, że następuje pogorszenie warunków życia i dobrostanu znacznej części społeczeństwa. Dyskusja nad kosztami tych niekorzystnych społecznie zjawisk prowadzi do poszukiwań nowych koncepcji polityki społecznej czy też doskonalenia jej dotychczasowych instrumentów.

### **3. Polityka społeczna jako czynnik rozwoju zrównoważonego**

Rozwój społeczeństwa – zdaniem J. Daneckiego – oznacza „wszelki wieloetapowy proces przemian w życiu społeczeństwa, zachodzący w określonym kierunku, a także taki proces wieloetapowych przemian, który prowadzi do wzmocnienia i doskonalenia danego społeczeństwa lub społeczeństw świata” [Danecki 2001, s. 185]. Autor jest też przekonany, że „porządek zachodzących zmian da się wykryć, wyjaśnić i pewnym stopniu przewidywać” [Danecki 2001, s. 186].

W polityce społecznej idea rozwoju zrównoważonego sprowadza się do uznania go za „taki stan gospodarki i podziału jej wytworów, w którym gospodarka zachowuje zdolność do konkurencji na rynkach międzynarodowych, a poziom i sposób zaspokajania potrzeb społecznych nie powoduje ostrych kwestii społecznych. Tak rozumiany rozwój nie wyklucza dopuszczalnych różnicowań społecznych i przestrzennych” [Kurzynowski 2001, s. 38].

Integralność polityki społecznej i ekonomicznej podkreśla G. Kołodko, twierdząc, że „kryterium oceny polityki gospodarczej (...) może być wyłącznie skuteczność, której miarą jest (...) istnienie lub brak sekwencji rozwojowej: wzrost konkurencyjności – wzrost produkcji – wzrost wpływów podatkowych – wzrost dochodu narodowego – wzrost poziomu życia. (...) Dobra polityka to taka (...), która jest w stanie nie tylko zapewnić rozwój, ale również prowadzi do podniesienia poziomu życia całego społeczeństwa” [Kołodko 1999, s. 136-137].

Korzyści z tak rozumianego rozwoju zrównoważonego są ogromne, szybka adaptacja do nowych warunków nabiera bowiem coraz większego znaczenia przy tempie współczesnych przemian gospodarczych i cywilizacyjnych. Aktywizuje się nie

tylko sfera makro, ale także poziom mikro. Dzięki takiemu podejściu na poziomie lokalnym zwiększają się szanse na:

- wykorzystanie aktywności społeczności lokalnych,
- autentyczny udział społeczności lokalnych w kreowaniu procesów rozwoju i kontroli ich realizacji,
- uwzględnienie w procesach rozwoju kryteriów jakości, w tym także kategorii „jakość życia”,
- efektywniejsze wykorzystanie lokalnych i regionalnych zasobów i czynników rozwoju,
- korzystne skoordynowanie lokalnych zasobów i czynników rozwoju z uwarunkowaniami regionalnymi i lokalnymi,
- ujawnienie i wykorzystanie lokalnej przedsiębiorczości,
- przełamywanie barier strukturalnych tkwiących obecnie w gospodarce lokalnej i regionalnej,
- wspieranie rozwoju zrównoważonego, w tym zwłaszcza uwzględnienie uwarunkowań ekologicznych,
- wykorzystanie aktywności społeczności lokalnych i lokalnego potencjału do stymulowania innowacji i postępu technicznego [Bardziński 1994, s. 12].

Aksjologiczny aspekt podkreśla A. Kurzynowski, dla którego „polityka społeczna to działalność państwa, samorządów i organów pozarządowych zmierzająca do kształtowania ogólnych warunków pracy i bytu ludności, prorozwojowych struktur społecznych oraz stosunków społecznych opartych na równości i sprawiedliwości społecznej, sprzyjających zaspokajaniu potrzeb społecznych na dostępnym poziomie” [Kurzynowski 2001, s. 11].

Typ myślenia w kategoriach aksjologicznych przenika także europejską politykę społeczną. Konieczność rozwiązywania problemów społecznych w duchu wartości sprawia, iż powszechna staje się świadomość budowania i respektowania przestrzeni socjalnej, w której jednostki i grupy społeczne mają zagwarantowane prawa, możliwości ich realizacji i egzekwowania uprawnień. Cechami tak rozumianej przestrzeni socjalnej są: wzajemne przenikanie się wartości i zasad, przełamywanie barier, przenikanie reguł gry i wartości humanistycznych, szacunek do praw człowieka, solidarność społeczna i poszukiwanie bezpieczeństwa życiowego, solidne podstawy socjalnego ustawodawstwa [Głąbicka 2006].

Wielu czołowych polityków społecznych zwraca uwagę, iż od początku transformacji nie podjęto pracy nad sformułowaniem modelu polityki społecznej. Jej żywiłowy, bezplanowy i pozbawiony idei przewodnich charakter doprowadził do napięć i konfliktów lat 90., źródłem których były społeczne oczekiwania na przekształcenia w sferze polityki społecznej [Auleytner 1992].

Podobną opinię prezentuje S. Golinowska: „Dotychczasowy rozwój polityki społecznej nie ujawnił trwałych cech, które świadczyłyby, że zmierza ona ku jakimś wyznaczonemu modelowi teoretyczno-ideologicznemu, czy kształtuje jed-

noznacznie zdefiniowany model własny. Była to przede wszystkim polityka reaktywna, wspierająca rynkowe przemiany gospodarcze i systemowe oraz jednocześnie łagodząca ich drastyczne skutki społeczne. Próby stworzenia klarownego modelu polityki były nieskuteczne. Rynkowe reformy w sferze społecznej nie miały zdecydowania i nie nabrały dynamiki, a zróżnicowane dochodowo społeczeństwo oraz w swej masie ciągle niedostatecznie zamożne nie tworzyło jeszcze wystarczającego popytu na rynkowe świadczenia społeczne” [Golinowska 2006, s. 23].

Mimo tych trudności polityka społeczna państwa realizuje, bardziej lub mniej skutecznie, zadania, które pozwalają zagwarantować poczucie bezpieczeństwa socjalnego. Zwraca na to uwagę Z. Pisz. Jego zdaniem : „Z racji, że polityka społeczna państwa w naszym kraju nie odpowiada konkretnemu modelowi, że nie została opracowana i przyjęta do realizacji strategia zmierzająca do przekształcenia systemowego rozwiązań nie wynika jednak, że nie realizuje ona (...) pewnego zbioru zadań, których obecność można stwierdzić w większości ujęć modelowych” [Pisz 2008, s. 12].

S. Golinowska podkreśla konieczność istnienia dobrego i mądrego państwa w polityce społecznej, wskazując kilka przesłanek jego funkcjonalnej niezbędności:

- silne państwo jest potrzebne, aby ustanawiać długookresowe cele dla ogółu, a nie ograniczać się do celów krótkookresowych jakiejś grupy politycznej lub ekonomicznej,
- mądre i sprawne państwo potrzebne jest do przezwycięzania populizmu i kształtowania rozwiązań prorozwojowych,
- jest ono niezbędne do przezwycięzania ideologii niesprzyjających sprawiedliwości, zbytniemu różnicowaniu warunków rozwoju i społecznego wykluczenia,
- funkcjonują w nim nie tylko sprawni, ale etyczni i odpowiedzialni urzędnicy kierujący się interesem ogólnym [Golinowska 2006, s. 26-28].

Poza sprawnym państwem niezbędne w polityce społecznej jest także społeczeństwo obywatelskie, chociaż nie jest ono warunkiem rozwoju pomocy wzajemnej. Proces decentralizacji i profesjonalizacji instytucji publicznych wymaga nowych funkcji kontrolnych.

Decentralizacja i uspołecznienie władzy jest powszechnym warunkiem partycypacji społecznej i podmiotowości społeczeństwa obywatelskiego. Nie jest jednakże warunkiem wystarczającym. Podmiotowość obywatelska wyraża się w zdolności do tworzenia trwałych organizacji społecznych, mających wyraźną tożsamość i zdolność wyposażania swoich członków w kryteria racjonalności zachowań związanych z odgrywaniem ról społecznych.

Efektem podmiotowości społecznej jest więc zdolność do artykulacji swoich potrzeb i interesów, samoorganizacji, a także aktywnego wpływu na kształt struktury społecznej i zdolność do kontroli działań podejmowanych przez instytucje publiczne. Tworzenie struktur prowadzi też do identyfikacji jednostek ze zbiorowością i dobrem wspólnym oraz intensyfikacji działań w sferze społecznej i indywidualnej [Gagacka 2008, s. 143-168]. W związku z tym należy stwierdzić, iż przed

procesem decentralizacji na rzecz samorządnych jednostek terytorialnych stawiane są trzy podstawowe cele: polityczny, efektywnościowy i społeczny.

Polityczny cel decentralizacji polega na motywowaniu do wzrostu zainteresowania podejmowaniem decyzji w sprawach publicznych i uczestnictwa w tym obywateli, zwiększa się przez to kontrola nad elitami politycznymi i środkami publicznymi oraz decyzjami alokacyjnymi.

Efektywnościowa funkcja decentralizacji oznacza tworzenie lepszych warunków zarządzania sprawami publicznymi, społeczna zaś jej rola oznacza, że w warunkach samorządności terytorialnej możliwy jest wzrost udziału obywateli w priorytetyzacji spraw społecznych, zwiększa się wpływ obywateli na zarządzanie lokalnymi instytucjami społecznymi, a samorządne struktury mogą być bazą rozwoju kapitału społecznego, samopomocy i obywatelskich inicjatyw [Golinowska 2006, s. 49-50].

#### **4. Pluralizm w lokalnej polityce społecznej**

Aby cele te mogły być osiągnięte, niezbędne jest m.in. stworzenie pożądanego przez partnerów społecznych modelu współpracy pomiędzy różnymi szczeblami władzy a organizacjami społecznymi. Rola instytucji społeczeństwa obywatelskiego w polityce społecznej oraz miejsce w niej trzeciego sektora w dużej mierze jest pochodną zdefiniowanej roli państwa oraz rynku wobec innych podmiotów polityki społecznej, ich wzajemnych relacji, a także zależy od intensywności, natężenia i charakteru związków między różnorodnymi podmiotami polityki społecznej a państwem [Hrynkiewicz 2002, s. 62].

Ważnym czynnikiem pobudzania aktywności społecznej jest jej usytuowanie jak najbliższej osób potrzebujących i zainteresowanych wsparciem bądź jego udzielaniem. Bliskość przestrzenna rodzi bowiem bliskość psychiczną, której praktycznym wyrazem jest właśnie wspólne działanie.

Należy podkreślić, że coraz większe znaczenie dla realizacji aktywnej polityki społecznej na poziomie wspólnot lokalnych mają organizacje pozarządowe. Po wprowadzeniu w Polsce ustawodawstwa sprzyjającego rozwojowi tego sektora organizacje pozarządowe otrzymały prawną legitymację na rzecz świadczenia usług socjalnych i pełnego partnerstwa wobec samorządów lokalnych [Gagacka 2007c, s. 227-242]. Do najważniejszych przesłanek sprzyjających wielosektorowości w osiągnięciu celów polityki społecznej należy zaliczyć: obowiązek współpracy z organizacjami pozarządowymi podmiotów publicznych w celu realizacji zadań społecznych, możliwość zatrudnienia socjalnego i aktywizacji socjalnej w ramach klubów i centrów integracji społecznej, możliwość realizacji zadań sektora publicznego w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego i inne.

Pojawienie się w polityce społecznej – oprócz sfery publicznej i prywatnej – trzeciego sektora przyczyniło się do poszukiwania innowacyjnych form współpracy i nowych metod rozwiązań kwestii społecznych. Jednym z przejawów takiego nowego podejścia jest odrodzenie idei ekonomii społecznej [Gagacka 2009, s. 443-468]. Po-

wszechne uznanie roli ekonomii społecznej w systemie gospodarczym i społecznym nie zmniejsza dyskusji wokół jej definicji, istoty i zadań. Najczęściej podkreśla się, iż istota tego pojęcia sprowadza się do prymatu działania na rzecz członków społeczności nad maksymalizacją zysku. Cechami odróżniającymi instytucje gospodarki społecznej od przedsiębiorstw opartych na bazie kapitałowej są: prymat celów indywidualnych i społecznych ponad kapitałem i zyskiem, dobrowolne i otwarte członkostwo, demokratyczna kontrola przez członków (wyjątkiem są fundacje), połączenie interesów członków z interesem ogólnym, rozwijanie i przyjmowanie wartości solidarności i odpowiedzialności, autonomiczne zarządzanie i niezależność od władz państwowych, przeznaczanie nadwyżki finansowej na stały rozwój celów i usług dla członków lub interesu społecznego [Kwaśnicki 2005, s. 13-14].

Cechy te znajdują pełne odzwierciedlenie w definicji zaproponowanej przez J. Hausnera: „Ekonomia społeczna jest sektorem gospodarki, w którym organizacje są zorientowane na społeczną użyteczność, a wypracowana przez nie nadwyżka służy realizacji celu społecznego. Taka ich misja wynika z autonomii zarządzania, demokratycznego decydowania oraz lokalnego zakorzenienia tych organizacji i nie jest chroniona” [Hausner 2008, s. 219]. Wymienia on także takie prorozwojowe funkcje ekonomii społecznej, jak: tworzenie materialnej bazy dla działania organizacji obywatelskich, promowanie alternatywnych form kredytowania, wzmacnianie kapitału społecznego, służenie regeneracji lokalnej przestrzeni publicznej, sprzyjanie urzeczywistnianiu idei obywatelskości, ułatwianie reformowania sektora usług publicznych.

Warunki do rozwoju ekonomii społecznej w Polsce, pomimo wielu luk legislacyjnych, są w miarę korzystne. Zdaniem E. Leś rozwój tego sektora, choć powolny, jest wyraźny. Przyczyniają się do tego zarówno oddolne inicjatywy polskiej nowej gospodarki społecznej ostatniego piętnastolecia, nierzadko realizowane za pomocą instytucji międzynarodowych, coraz częściej ze wsparciem władz lokalnych i przedsiębiorców, jak i – zwłaszcza w ostatnich latach — inicjatywy legislacyjne rządu polskiego, a zwłaszcza ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, i ustawa o zatrudnieniu socjalnym, ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, projekt programu budownictwa dostępnego oraz program kształcenia ustawicznego. Wskazuje to na wyłanianie się całościowej polityki rozwoju krajowej gospodarki społecznej. Wspomniane regulacje i programy rządu powstały zresztą w dużej mierze we współpracy z samymi organizacjami *non-profit* i z ich inspiracji. Instytucje nowej gospodarki społecznej przyczyniają się do stabilizacji porządku ustrojowego III Rzeczypospolitej przez łagodzenie społecznych i ekonomicznych skutków przemian (podnoszenie kwalifikacji i wprowadzanie na rynek pracy osób o niskich kwalifikacjach i defaworyzowanych na rynku pracy oraz tworzenie dla nich miejsc zatrudnienia, rozwijanie rynku różnego rodzaju usług świadczonych na rzecz społeczności lokalnych) [Leś 2005, s. 44].



## 5. Podsumowanie

Złożoność problemów społeczno-ekonomicznych we współczesnym świecie, a także niespotykana w historii dynamika zmian sprawiają, że poszukiwanie efektywnych form rozwiązywania tych kwestii jest zadaniem permanentnym. Nieprzewidywalność zmian, zwiększenie skali i obszarów ryzyka sprawia, że wiele jednostek i grup społecznych nie jest się w stanie przed nimi bronić ani do nich zaadaptować.

Sfera socjalna jest niezmiernie czułym barometrem wszelkich przeobrażeń. W niej też najszybciej ujawniają się dysfunkcje procesów gospodarczych. Polityka społeczna musi więc stawiać czoła wszelkim negatywnym procesom społecznym. Model wielosektorowej polityki społecznej coraz mocniej ugruntowuje swoje miejsce w tym obszarze. Powszechniejsze też staje się wśród decydentów przekonanie o konieczności prowadzenia integralnej polityki społeczno-gospodarczej. J. Auleytner, analizując zadania polityki społecznej, podkreśla, że naczelną rolą państwa w tej dziedzinie jest kreowanie prorozwojowego modelu struktury społecznej, w którym udział grup zależnych i marginalizowanych stale i znacznie się zmniejsza [Auleytner 2007, s. 334-335]. Instrumentami osiągnięcia tego celu są: polityka gospodarcza wspierająca przedsiębiorczość i innowacyjność oraz tworząca podstawy rozwoju klasy średniej, polityka społeczna na szczeblu narodowym (m.in. system ubezpieczeń emerytalnych, zdrowotnych), aktywna polityka rynku pracy, gospodarka społeczna wspierająca integrację społeczną i grupy defaworyzowane na rynku pracy, praca socjalna i edukacja środowiskowa wśród grup wykluczonych i marginalizowanych bądź tymi procesami zagrożonych, społeczna odpowiedzialność biznesu obejmująca takie podmioty, jak zakłady pracy, pracodawców i konsumentów, skoncentrowana na ochronie miejsc pracy i środowiska, rozwoju zasobów pracy i innych działaniach.

Kryzys gospodarczy wymaga intensyfikacji współpracy i szukania racjonalnych sposobów rozwiązań społecznych problemów przy ograniczonych środkach. J. Czapiński zauważa, iż niezależnie od kryzysu Polska stanie wobec barier dobrobytu, jeśli nie wejdzie na wspólnotową ścieżkę rozwoju. „Ścieżka wspólnotowa sprzyja w miarę równomiernemu wzrostowi zamożności obywateli, ponieważ generuje wartość dodaną do wspólnego dobra ponad sumę obowiązkowych podatków od indywidualnych dochodów. Dzięki temu sprzyja zmniejszeniu się rozwarstwienia materialnego i – przede wszystkim – wyrównuje możliwości korzystania przez wszystkich obywateli ze wspólnego dobra (usług publicznych, infrastruktury i kultury) oraz zapobiega wykluczeniu społecznemu grup o niskim kapitale ludzkim” [Czapiński 2008, s. 24].

Zadaniem stojącym przed wszystkimi podmiotami poszukującymi efektywnych form własnego rozwoju jest więc redefinicja pojęcia efektywności i budowanie oraz pomnażanie kapitału społecznego, tak aby rozwijać się w sposób zrównoważony i trwały [Gagacka 2007b, s. 27-35].

## Literatura

- Auleytner J., *Spory wokół socjalnych funkcji państwa*, [w:] *Polityka społeczna*, red. G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny, PWN, Warszawa 2007.
- Auleytner J., *Uwagi o braku polityki społecznej państwa*, „Polityka Społeczna” 1992 nr 11/12.
- Bardziński S.L., *Lokalna polityka gospodarcza w okresie transformacji systemowej*, UMK, Toruń 1994.
- Coleman W.P. i in., *Regionalism and Global System Integration*, Routage, London 1998.
- Czapiński J., *Kapitał ludzki i kapitał społeczny a dobrobyt materialny. Polski paradoks*, „Zarządzanie Publiczne” 2008 nr 2(4).
- Danecki J., *Rozwój społeczeństwa*, [w:] *Leksykon polityki społecznej*, red. B. Rysz-Kowalczyk, Warszawa 2001.
- Gagacka M., *Nierówności społeczne jako wyzwanie dla ekonomii społecznej*, [w:] *Współczesne wyzwania dla lokalnej polityki społecznej*, red. M. Gagacka, K. Głąbicka, PTPS, Politechnika Radomska, Radom 2009.
- Gagacka M., *Oczekiwania i zaufanie – w kierunku modelu odpowiedzialności społecznej przedsiębiorstwa*, [w:] *Spółeczna odpowiedzialność w biznesie*, red. E. Bojar, Politechnika Lubelska, Lublin 2007a.
- Gagacka M., *Rola organizacji pozarządowych w rozwoju lokalnym*, [w:] *Aktywna polityka społeczna z perspektywy Europy socjalnej*, red. K. Piątek, A. Karwacki, Wydawnictwo Edukacyjna AKAPIT, Toruń 2007b.
- Gagacka M., *Rola organizacji pozarządowych w zrównoważonym modelu polityki społecznej*, [w:] *Polska polityka społeczna wobec wyzwań spójności społeczno-ekonomicznej UE*, red. K. Głąbicka, Polskie Towarzystwo Polityki Społecznej, Politechnika Radomska, Radom 2007c.
- Gagacka M., *Spółeczność a globalizacja. Wybrane aspekty dyskursu postmodernistycznego*, [w:] *Problemy współczesnej cywilizacji*, red. K. Głąbicka, Prace Naukowe nr 2/18, Wyd. Politechniki Radomskiej, Radom 2007d.
- Gagacka M., *Wsparcie społeczne. Wartość czy instrument w lokalnej polityce społecznej?*, [w:] *Wokół polityki społecznej*, red. K. Głąbicka, M. Grewiński, TWP, Warszawa 2008.
- Giddens A., *Socjologia*, PWN, Warszawa 2004.
- Głąbicka K., *Socjalny wymiar Europy*, Wyd. Politechniki Radomskiej, Radom 2006.
- Golinowska S., *Wyzwania polskiej polityki społecznej w warunkach globalizacji oraz integracji z Unią Europejską*, [w:] *Nowe dylematy polityki społecznej*, red. S. Golinowska, M. Boni, Raport CASE Nr 65, CASE, Warszawa 2006.
- Hausner J., *Zarządzanie publiczne*, Scholar, Warszawa 2008.
- Hryniewicz J., *Rola organizacji obywatelskich w polityce społecznej*, [w:] *Przeciw ubóstwu i bezrobociu: lokalne inicjatywy obywatelskie*, red. J. Hryniewicz, ISP, Warszawa 2002.
- Kołodko G., *Od szoku do terapii. Ekonomia i polityka transformacji*, Poltext, Warszawa 1999.
- Kowalak T., *Globalizacja i problemy społeczne obecnego świata*, [w:] *Wokół polityki społecznej*, red. K. Głąbicka, M. Grewiński, TWP, Warszawa 2008.
- Kurzynowski A., *Polityka społeczna*, Wyd. SGH, Warszawa 2001.
- Kwaśnicki W., *Gospodarka społeczna z perspektywy ekonomii liberalnej*, „Trzeci Sektor” 2005 nr 2.
- Leś E., *Nowa ekonomia społeczna – wybrane koncepcje*, „Trzeci Sektor” 2005 nr 2.
- Łukaszewicz A., recenzja pracy: H. Bünz, A. Kukliński (red.), *Globalization Experiences and Prospects*, Oficyna Wydawnicza „Rewasz”, Warszawa 2001, „Ekonomista” 2002 nr 2.
- Ministerstwo Gospodarki, Departament Analiz i Prognoz, *Trendy rozwojowe sektora MSP w ocenie przedsiębiorców w II połowie 2008 roku*, marzec 2009, www.mg.gov.pl.

Pisz Z., *Gospodarowanie świadczeniami społecznymi*, [w:] *Wokół polityki społecznej*, red. K. Głębicka, M. Grewiński, TWP, Warszawa 2008.  
Sztompka P., *Socjologia*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2002.

## **THE POLICY OF SOLVING SOCIAL PROBLEMS ON LOCAL LEVEL TOWARDS THE ECONOMIC CRISIS**

**Summary:** The aim of the study is the analysis of social problems on local level in globalizing economy. Economic crisis emerges the most quickly in social sphere touching first of all local communities and exclusion groups. Local social policy has to face and solve more and more growing difficulties using limited supplies. Searching durable and effective pro-development solutions requires building co-operations between different sectors of economy and increasing social capital.